

Adi Nowak, Hello Win!

To jest moja mama,
To rodziny reszta,
To jest moja klasa,
To nauczycielka,
To jest moje życie,
Znajdź lepszego beuferajta, i tak skończe głupi.
To jest moja pracka,
To jest moja pensja,
To moje zakupy,
To moja siateczka,
To jest moja karta,
Potwierdzenia nie trza, to moje długi.
Gonie za króliczkiem,
Gonie jak elmerfat,
To jest mój doktorat,
A to jest mój cmentarz,
To jest moje życie,
A to moja szczelba, która robi dziury.
Robię jak nożykiem,
Późnym październikiem,
To moja depresja,
Przez te strzeli wicher,
To jest moje zrycie,
A to moja geszta, a to chory umysł.

Proszę mamó, mamó nie płacz,
Bracie nie płacz, ziomalu nie płacz,
Nie płacz ziomalu, kończy się lekcja,
Nareszcie przerwa, płonie świeczka raz na rok.

Tu jest terapeutka,
Tu w sumie zwycięstwa,
Tu jest mój przypadek,
I tu jest jej klęska,
To jest moje życie,
A to jest za mnie msza, skąd tu tyle ludzi.
Ja ich prawie nie znam,
Ubrali mnie we frak,
Kupili mi wyrko,
Z najtańszego drewna,
Przyszli mnie pożegnać,
I miło o mnie zełgać, choć żaden nie lubił.
Fajne było życie,
Fajnie było przespać,
Fajnie je spędziłem,
Wpatrując się w ekran,
Odejdiesz i ty więc,
Nie rób z siebie bęka, ukryj moje brudy.
Ja nie miałem serca,
Wykazała sekcja,
Twoje widzę w częściach,
Twoją buzię we łzach,
Ale proszę przestań,
Robić z tego ciężar, po co nam te smuty.

Proszę mamó, mamó nie płacz,
Bracie nie płacz, ziomalu nie płacz,
Nie płacz ziomalu, kończy się lekcja,
Nareszcie przerwa, płonie świeczka raz na rok.
Mamó nie płacz,
Bracie nie płacz, ziomalu nie płacz,

Nie płacz ziomalu, kończy się lekcja,
Nareszcie przerwa, płonie świeczka raz na rok.
Mamo nie płacz,
Bracie nie płacz, ziomalu nie płacz,
Nie płacz ziomalu, kończy się lekcja,
Nareszcie przerwa, płonie świeczka raz na rok.

Premiera 31 października 2019 roku.